

Lanberry, Debiutuję

Wszyscy pytają mnie gdzie jestem
Ze mnie ciągle mało
A mogła bym być wszędzie
Łyk słońca i znowu jest mi lepiej
Udaje, że nie słyszę
Co jeszcze chciałbyś wiedzieć

Czy coś się stało pytasz
Gdy na sekundę znikam
A ja uparcie swoje
Debiutuję dziś na nowo, no bo
Bez tego szumu wokół
Gdy nie masz mnie na oku
A ja uparcie swoje
Debiutuję dziś na nowo, nowo

Kiedyś byłam tylko cieniem
Tej dzisiejszej siebie
Skąd miałbyś to wiedzieć?
Łyk słońca, co mogę zrobić jeszcze?
Jak nie oszaleć kiedy
Ty wszystko wiesz najlepiej

Czy coś się stało pytasz
Gdy na sekundę znikam
A ja uparcie swoje
Debiutuję dziś na nowo, no bo
Bez tego szumu wokół
Gdy nie masz mnie na oku
A ja uparcie swoje
Debiutuję dziś na nowo, nowo

Na co dziś walczę
Co chcę powiedzieć
Chce zmienić wszystko
Czasem nic nie wiedzieć
Trochę nie śmiało, trochę za bardzo
Debiutuję dziś na nowo, nowo

Czy coś się stało pytasz
Gdy na sekundę znikam
A ja uparcie swoje
Debiutuję dziś na nowo, no bo
Bez tego szumu wokół
Gdy nie masz mnie na oku
A ja uparcie swoje
Debiutuję dziś na nowo, nowo